

Maszyna Rife'a oparta o PEMF (model PPA-1) versus Maszyna Plazmowa Rife'a

Disclaimer / Ważne

Nie jestem medykiem. W poniższym artykule wyrażam swoje osobiste poglądy, które nie odzwierciedlają poglądów głównego nurtu medycznego, ich standardów i praktyki. Nic więc nie jest tu poradą medyczną. Cokolwiek Czytelnik uczyni w związku z treścią artykułu, robi on to na własną odpowiedzialność, w ramach osobistych eksperymentów z rewitalizacją organizmu. Opisanie tu urządzenie PEMF nie może być stosowane przez osoby z rozrusznikiem serca czy innymi implantami elektronicznymi, a także przez małe dzieci czy kobiety w ciąży.

Także jeśli chodzi o technologię - artykuł odzwierciedla moje subiektywne poglądy, stan wiedzy, obserwacje i wnioski. Prezentowany materiał może być prawdą (cokolwiek to znaczy) - lub nie. Stawiam i próbuję uzasadnić tezę, że zaprojektowana przeze mnie prosta konstrukcja, eksperymentalne urządzenie pracujące na zasadzie wykorzystania pulsującego pola magnetycznego (PEMF), w kategoriach oddziaływania może zastępować znacznie kosztowniejsze Maszyny Rife'a oparte na działaniu lamp plazmowych.

Czytelnik może zechcieć zebrać dodatkowe informacje z innych źródeł, celem zweryfikowania tego, o czym piszę w artykule. Zawsze warto sprawdzać.

22 06 2020

Wprowadzenie

W artykule spróbuję m.in. - nieco wyrywkowo - porównać dwa systemy transferu częstotliwości – opartego na wykorzystaniu PEMF (impulsy magnetyczne) oraz opartego na wykorzystaniu fal elektromagnetycznych emitowanych przez lampę plazmową - w zakresie sprawności energetycznej oraz w kategorii przyjazności systemu / reakcji organizmu na działanie każdego z tych dwu systemów.

Dlaczego uważam PEMF (pulsujące pole magnetyczne) za dobry (a może najlepszy) sposób przenoszenia częstotliwości na ciało

Istnieje ogromna liczba badań naukowych związanych z korzystnym wpływem PEMF na zdrowie. Opisałem tę sprawę (podając liczne odniesienia) w [artykułach w języku polskim](#) (w pdf), które opublikowałem w Internecie. W artykułach tych Czytelnik znajdzie uzasadnienie tezy, na jakich się tu opieram.

Aby wyjaśnić, dlaczego PEMF jest dobry dla organizmu: Natura wybrała magnetyzm (i jego impulsy - PEMF) do stałego podtrzymywania życia biologicznego na tej planecie. Zarówno zwierzęta jak i ludzie, pozbawieni PEMF, szybko chorują i nie mogą przeżyć: liczne procesy metaboliczne mogą bowiem zachodzić jedynie pod wpływem tych impulsów. Nie wszyscy wiedzą, że impulsy PEMF muszą być generowane na pokładach statków kosmicznych, w przeciwnym razie ludzie chorują i w końcu umierają. Podsumowując, życie biologiczne na naszej planecie nie może istnieć bez PEMF.

Wiadomo mi o wyłącznie korzystnym wpływie biologicznym PEMF na organizm. O ile wiem, badacze próbowali, ale nie udało im się ustalić maksymalnej siły impulsów, które mogłyby być szkodliwe dla ludzi. Wydaje się to wskazywać na ogromne bezpieczeństwo stosowania PEMF - w przeciwieństwie do np. fal radiowych - WiFi, telefonów komórkowych itp.

To powiedziawszy, impulsy magnetyczne można skutecznie zastosować do przenoszenia pożądanych częstotliwości do ciała, gdzie bezpiecznie indukują one prądy elektryczne w tkankach i płynach ustrojowych. Jest to bardzo łatwy do zweryfikowania fakt, o czym w dalszej części artykułu.

Te prądy elektryczne w ciele wytwarzają tam magnetyzm „wtórny”, a ten z kolei ponownie indukuje prądy w tkankach i płynach ustrojowych. Wszystkie te zjawiska odbywają się w sposób wzajemnie skoordynowany, „podyktowany” przez zastosowane częstotliwości. Co ważne, PEMF przenika do wszystkich tkanek ciała tak łatwo, jak gdyby ciało było z papieru, podczas gdy jest to praktycznie niemożliwe na przykład w przypadku metody elektrodowej (Contact): z tego powodu skuteczność korzystania z tych metod (Contact) jest poważnie ograniczona, jako iż, praktycznie, w większości przypadków częstotliwości nie mogą przenikać do wnętrza komórek i narządów wewnętrznych organizmu, co poważnie ogranicza skuteczność metod elektrodowych. Stąd – poszukiwanie innych metod, i popularność plazmowych metod Rife'a. Czy jednak nie ma innej, równie skutecznej, ale prostszej i tańszej metody? Stąd moje zainteresowanie fenomenem PEMF.

Maszyna Rife'a oparta o PEMF (model PPA-1) versus Maszyna Plazmowa Rife'a

Zarówno moi przyjaciele, jak i ja mieliśmy okazję pozytywnie weryfikować skuteczność i - czasami - prawie natychmiastowy efekt zastosowania PEMF. Ważna rzecz: PEMF pozytywnie wpływa na organizm, nawet jeśli stosowane częstotliwości nie są precyzyjnie dobrane do problemu (co nie zawsze zachodzi w przypadku innych metod transferu częstotliwości do organizmu).

Na przykład, wiadomo, że żadna częstotliwość akustyczna przenoszona przez PEMF nie jest obojętna dla bakterii chorobotwórczych. Każda je stopniowo niszczy lub osłabia. Ja sam czasem - w przypadku bólu lub innego problem, którego nie potrafię zidentyfikować - używam jednej z moich maszyn PEMF, i w wielu przypadkach przynosi to dość szybką ulgę przy użyciu losowej częstotliwości akustycznej. Oczywiście, jeśli użyję określonych, odpowiednio dostrojonych częstotliwości, pozytywne efekty są nieliniowo szybsze.

Czytelnicy mogą zapytać mnie:

Jak można Maszynę Rife'a PEMF (PPA-1) porównać do Maszyny Plazmowej Rife'a?

Większość współczesnych plazmowych maszyn Rife'a (*True Rife Machines*) wciąż opiera się na sprytnym pomysle Philipa Hoylanda dotyczącym zastosowania tzw. wstęp bocznych. To rozwiązanie opiera się na stosowaniu *częstotliwości nośnej*, która, choć nie oddziałuje na problem, dla którego stosujemy Maszynę Plazmową, to jednak zużywa około 50% mocy podawanej na lampę / tubę plazmową. Jest to jednak tylko „nośnik”, częstotliwość systemowa, nie oddziałująca na problemem jaki chcemy rozwiązać.

W 2014 roku zbudowałem Plazmową Maszynę Rife'a (projekt Ralph'a H.) opartą na zasadzie wykorzystywania wstęp bocznych - z mocną lampą plazmową (o mocy 200 W) od Billa z Kanady.

Częstotliwość nośna, jaką zastosowałem to 3,3 MHz. Można, jak wspomniałem, przyjąć, że generowanie częstotliwości nośnej zabiera około 50% mocy podawanej na lampę.

Obok częstotliwości nośnej występują jednak dość liczne częstotliwości tak zwanych „wstęp bocznych”, przy czym... tylko jedna z tych częstotliwości odnosi się do naszego problemu.

Teraz popatrzmy, skoro energia nośnej stanowi 50% energii podawanej na lampę, to pozostaje tylko 100 W mocy dla wstęp bocznych, ponieważ na lampę podać możemy 200 W. Ale znowu – istnieje sporo wstęp bocznych - częstotliwości „po obu stronach” częstotliwości nośnej... **I tylko jedna z tych częstotliwości („wstęp bocznych”)** jest dostrojona do naszego problemu, czyli do tego, do czego naprawę potrzebujemy Maszyny Rife'a.

Nie będę daleko od prawdy, jeśli przyjmę ostrożnie, że zaledwie około 10 % z naszych 100W emitowanych jako wstęgi boczne, oddziałuje na nasz problem... Jeśli to uśrednimy, otrzymamy 10% ze stu wat zużywanych na pasma boczne. Czyli w sumie 10 W. Obejmując to całościowo, 10 W z 200 W to tylko 5%.

Podsumowując, zaledwie około 5% mocy podawanej na lampę plazmową Maszyn Plazmowych Rife'a opartych na wstępach bocznych skierowana jest na problem, dla którego je stosujemy.

Tymczasem w PPA-1 *PEMF Rife Machine* brak jest bezproduktywnej częstotliwości „nośnej” - lub, inaczej, to właśnie ona jest tą dostrojoną do problemu. Prawie cała (powiedzmy skromnie, że około 90%) moc robocza jest podawana na cewkę i wykorzystywana do oddziaływania na wybrany problem, bo częstotliwość impulsów reprezentuje precyzyjnie częstotliwość, której potrzebujemy dla problemu, który rozwiązujemy. Powtórzmy: 90 % mocy zasilacza idzie do cewek jako energia dla problemu, który chcemy rozwiązać. Nie ma zbędnych, pasożytniczych częstotliwości.

Co więc my tu mamy?

- W kosztownej Maszynie Rife'a z plazmową tubą (moc 200 W mocy podawanej na lampę plazmową), tylko 10 wat mocy może być wykorzystywane na rozwiązywanie naszego problemu, zaś 190 W jest bezużyteczne, reprezentując częstotliwości pomocnicze - niekoniecznie korzystne dla organizmu.

Maszyna Rife'a oparta o PEMF (model PPA-1) versus Maszyna Plazmowa Rife'a

- W *Maszynie Rife'a PEMF* (jak nazywam PPA-1 o zasilaczu na przykład 100 W) 90% energii czyli 90W trafi do cewki jako energia *celowa / robocza*, skierowana na wymagające interwencji problemy - nie ma tu żadnych częstotliwości pomocniczych, stosowanych dla umożliwienia pracy urządzenia.

A przecież – w kategoriach *mocy użytecznej* (skierowanej na problem) – istnieje znacząca różnica między 10 W (lampa plazmowa) a 90 W (urządzenie PEMF PPA-1), prawda?

PEMF *Rife Machine* zużywa mniej energii, ale przeznaczają aż 90% energii radzenie sobie z naszym problemem. Tymczasem *Maszyna Plazmowa Rife'a*, nawet taka o silnej 200 W tubie plazmowej, zdolna jest wykorzystać, jak wykazałem, tylko ok. 10W mocy skierowanej na wymagający interwencji problem. Maszyna oparta na oddziaływaniu PEMF jest więc znacznie sprawniejsza w kategoriach wykorzystywania energii.

Podaję obrazowe porównanie działania obu maszyn w kategoriach mocy użytecznej: tak rozumiem te rzeczy. Nie twierdzą, że mam rację. Jeśli wiesz lepiej, użyj adresu vibronika@vibronika.eu aby do mnie napisać i wyrazić swoją opinię, lub po prostu zasugerować inny punkt widzenia.

Urządzenie PPA-1

PPA-1 PEMF Rife Machine to nazwa urządzenia PEMF, które opracowałem w 2019 roku. Tak to nazwałem z powodu braku lepszego pomysłu. To moja następna (po MA-2 i MA-3) maszyna PEMF, nieco bardziej zaawansowana. Ta konstrukcja pracuje na innej zasadzie, niż MA-2, MA-3.

Urządzenie może zasadniczo generować przebiegi w zakresie około 7 Hz - 20 kHz, ale możliwe jest, że PPA-1 wytworzy częstotliwości przekraczające nawet 35 kHz.

Można budować różne wersje PPA-1. Niektóre z nich mogą być używane w samochodzie (wbudowany moduł DC / DC podwyższający napięcie). Działają dobrze. Cewkę można podzielić na dwie części - jedną umieszcza się w/na siedzeniu, a drugą z tyłu, na oparciu.

W jaki sposób na urządzenie PPA-1 są podawane częstotliwości?

To zależy od wersji, którą zbudujemy.

1. Wersja podłączana do generatora częstotliwości

Kupujesz generator sygnałowy i podłączasz go do maszyny PPA-1. Maszyna kontrolowana przez generator emituje wybrane częstotliwości PEMF. Jeśli generator ma możliwość automatycznego podawania całych zestawów częstotliwości, to tym lepiej.

2. Wersja zdalnie sterowana

Używamy nadajnika (trwało wieki, zanim znalazłem odpowiedni) z zaimplementowanymi zestawami częstotliwości do sterowania częstotliwościami PPA-1. Używając drogi radiowej jako medium sterującego jednostką główną, musimy z góry przygotować zestawy częstotliwości, których chcemy używać. Ta wersja PPA-1 nie wymaga ani komputera, ani generatora do użytkowania. Częstotliwości zaimplementowane są w nadajniku.

Ustanowienie połączenia między nadajnikiem a jednostką główną PPA-1 jest proste. Następnie na wyświetlaczu nadajnika wybieramy zestaw częstotliwości do odtwarzania. Siła indukcji na cewce może być regulowana za pomocą suwaka głośności nadajnika. Dodatkowo można kontrolować siłę indukcji z poziomu regulacji napięcia zasilacza wbudowanego w jednostkę główną PPA-1.

Nazwa aktualnie odtwarzanego zestawu częstotliwości jest wyświetlana na ekranie nadajnika. W każdej chwili możemy zmienić odtwarzany zestaw częstotliwości. Zmiana zestawu oznacza, że zaczynamy oddziaływać już na inny problem, bądź ten sam, ale w inny sposób.

Nadajnik umożliwia wybór trybu nadawania, a więc i działania PPA-1. Można wybrać – dla przykładu - „tryb odtwarzania jednego zestawu”. Dla nas oznacza to, że - na przykład – ustawiamy zestaw częstotliwości na usuwanie metali ciężkich, który trwa - powiedzmy – jedną godzinę

Maszyna Rife'a oparta o PEMF (model PPA-1) versus Maszyna Plazmowa Rife'a

– i ponieważ ustawiasz sobie odtwarzanie zestawu w pętli, system może działać np. trzy dni... tak długo, jak chcemy. Widzisz zalety? Bez generatora, bez komputera. System działa samodzielnie. Nadajnik zawierać może dziesiątki (lub więcej) zestawów częstotliwości, z których każdy może mieć na celu oddziaływanie na inny problem. W praktyce więc możesz wykorzystać system w sposób, który jest nieporównywalnie wygodniejszy w użyciu niż te systemy, które muszą być podłączone do komputerów, generatorów.

Jeśli jednak nie lubisz używać sterowania bezprzewodowego - zawsze możesz wybrać wersję z gniazdem wejściowym i... podłączysz sobie komputer / generator do maszyny PPA-1.

Dalsze informacje

Teraz podkreślę, że Twój nadajnik może nadawać dziesiątki lub nawet setki zestawów częstotliwości mających na celu rewitalizację organizmu i rozwiązywanie najprzeróżniejszych problemów. Istnieje, i jest łatwo dostępna ogromna ilość zestawów częstotliwości wymierzonych w takie problemy, jak np. cukrzyca, zestawy regenerujące czy oczyszczające organizm, HPV, EBV, prostata i tysiące innych. Ponadto istnieją zestawy częstotliwości emulujące witaminy, częstotliwości regenerujące, częstotliwości „nutrientu magnetycznego” itp.

Powtórzę, powszechnie dostępne są tysiące częstotliwości i ich zestawów na różne problemy. Oczywiście zestawy częstotliwości muszą być - na poziomie ich dostosowania do PPA-1 - odpowiednio przetworzone, w zależności od potrzeb i właściwości zastosowanych komponentów.

Oznacza to, że (powtórzę) jako częstotliwości zaimplementowane możesz wykorzystywać również częstotliwości Rife'a (czyli te dostosowane rezonansowo do konkretnych problemów) bez potrzeby (w fazie eksploatacji) używania generatora funkcyjnego czy komputera - te są potrzebne tylko podczas budowania zestawów częstotliwości na nowe problemy.

Fakt, że *Maszyna PPA-1* może być wykorzystywana bez generatora lub komputera – niezmiernie ułatwia korzystanie z niej, a ludzie, którzy mieli możliwość testowania tego modelu PPA-1, mówią, że często i chętnie go używają.

PPA-1 może także pracować w trybie przemiatacia częstotliwości, wszystko tu zależy od wyboru sposobu przygotowania zestawów częstotliwości. Łatwo jest więc wykorzystać częstotliwości przemiatacia słynnej dr Clark do różnych problemów. Oczywiście, przygotowując zestawy częstotliwości, można zastosować także bramkowanie i wobulację¹ częstotliwości.

Zestawy, jak już powiedziałem, muszą być przygotowane wcześniej. Niektóre osoby mogą sobie z tym łatwo poradzić. Ktoś inny może zechcieć zamówić gotowe zestawy. Ale oczywiście nadal możesz wybrać wersję, którą można kontrolować za pomocą generatora funkcyjnego. To może być mniej wygodne, ale nadal pozwala ci korzystać z PEMF jako nośnika zarówno częstotliwości Rife'a, jak i częstotliwości „odżywczych/regenerujących”.

Ważną zaletą jest fakt, że w trybie pracy zdalnej PPA-1 może być zbudowany w wersji zdolnej do pracy na dwu kanałach – a więc dwu częstotliwości. Oznaczać to może rozwiązywanie dwóch problemów jednocześnie. Alternatywnie – oba kanały mogą odtwarzać te same zestawy, ale przesunięte w czasie, co oznacza co najmniej dwa razy bardziej intensywne zabiegi na określone problemy. Napisałem „co najmniej”, ponieważ wynik może być tu nieliniowo lepszy. Warunek - taka sama częstotliwość nie powinna być podawana na oba kanały urządzenia w tym samym czasie.

Więc co my tu mamy? Proste, wielofunkcyjne urządzenie PEMF, które uważam za doskonałą alternatywę dla kosztownych rozwiązań plazmowych. Prostsze, znacznie tańsze i wierzę, że znacznie bardziej „kompatybilne” w stosunku do organizmu ludzkiego, niż lampy plazmowe.

Cewki do PPA-1

Cewki są ważnym i dość drogim elementem urządzenia PEMF PPA-1. Jeśli zdecydujesz się zbudować samodzielnie urządzenie PEMF PPA-1, to koszt komponentów i materiałów, do zbudowania jednostki głównej może się mieścić, powiedzmy, w zakresie 300 - 500 zł.

Ale musisz mieć także cewkę. Cewka i jej rozmiar i sposób wykonania bezpośrednio wpływają na siłę indukcji impulsów PEMF wytwarzanych przez maszynę. Dla urządzeń PEMF

¹ Odstrajanie w obie strony od ustalonej częstotliwości - w zadanych granicach.

Maszyna Rife'a oparta o PEMF (model PPA-1) versus Maszyna Plazmowa Rife'a

cewka jest interesującą sprawą. To jest jak z głośnikami. Możesz mieć mocny, doskonały wzmacniacz, ale jeśli użyjesz małego, słabego głośnika, użyjesz tylko ułamek pełnej mocy swojego wzmacniacza lub po prostu momentalnie go zniszczysz.

Jeśli zdecydujesz się na wykonanie cewki / cewek, rozsądna minimalna waga wynosi 2 - 4 kg. Im większa masa cewki, tym większa siła indukcji. Większe cewki mogą być używane dłużej z pełną mocą.

Jeśli chcesz cewki odpowiednio zrobić, możesz zapłacić np. 150 - 250 zł tylko za usługę nawinięcia. Następnie cewka musi być odpowiednio „oprawiona”, zabezpieczona termostatami i odpowiednią taśmą ochronną, oraz okablowana. Zadanie niekoniecznie łatwe. Możesz zrobić cewkę 2 kg lub 4 kg (lub więcej), a wybór należy do Ciebie. Możesz zechcieć mieć zestaw dwóch kompletów cewek, aby wymieniać gorący zestaw na chłodny (jeśli bardzo zależy Ci na inensywności procedury). Umożliwi to intensywniejsze stosowanie silniejszych procedur korzystania z PEMF.

Opis budowy i wykonania cewek zamieszczę w planowanym wykonaniu projektu urządzenia PPA-1.

Stosowanie urządzenia PPA-1 jest bardzo wygodne i niektórzy ludzie (szczególnie ci, którzy już używali innych urządzeń i mają porównanie) czerpią z tego sporą przyjemność. Łatwo jest również czerpać korzyści z pracy cewek w nocy. Cewka / cewki wiszą na ścianie lub po prostu leżą obok Ciebie. Wygodnie jest korzystać z urządzenia w nocy, wybierając częstotliwości typowe dla magnetycznych „składników odżywczych”, bądź jakichkolwiek innych częstotliwości ukierunkowanych na problemy, jakie chcemy rozwiązać. Ze względu na kształt i niewielki rozmiar łatwo jest również zawiesić jednostkę główną PPA-1 na ścianie bądź szafie.

Siła indukcji 1 microtesli (która jest co najmniej dwa razy większa niż potrzebna do skutecznego stosowania częstotliwości akustycznych,) może być zmierzona w odległości około 20 - 60 cm od cewki, w zależności od użytych częstotliwości i wybranego poziomu działania wzmacniacza. W odległości np. 1 cm od ciała, siła ta może być tysiące razy większa, co skraca czas niezbędny do osiągnięcia celu stosowania urządzenia. Im silniejsze są impulsy, tym mniej czasu potrzeba na osiągnięcie pożądanego rezultatu.

Aby prawidłowo i skutecznie korzystać z urządzenia PPA-1, należy zdobyć zdobyć pewne doświadczenie.

Małe badanie problemu dowodzi, że urządzenie PEMF PPA-1 generuje napięcia elektryczne w ciele

Kto się boi, nie czyta tego fragmentu artykułu ;). Nie namawiam nikogo do przeprowadzenia tego eksperymentu. Nie wolno go wykonywać osobom z na przykład rozrusznikiem serca i innymi implantami medycznymi, czy kobietom w ciąży.

Łydki osoby badanej (to ja) leżą na kawałku prześcieradła uziemiającego (50 cm x 50 cm) połączonego z ziemią, szeregowo włączony jest rezystor 100 kΩ. Nawiasem mówiąc, warto jest parę razy w tygodniu stosować tego typu uziemianie - to prosta procedura łagodzenia zapaleń i odprowadzania do ziemi niepożądanych ładunków / napięć jakie indukują się w organizmie w związku z nadmiarem źródeł promieniowania radiowego i napięć statycznych.

Tym razem jednak chodzi mi o coś zupełnie innego. Chcę sprawdzić, czy element wykonawczy Maszyny PPA-1 – cewka, trzymana w dłoniach i zbliżona na centymetr i mniej do ciała, spowoduje wygenerowanie w ciele napięć wystarczających do przepływu prądu elektrycznego do ziemi.

Uruchamiam więc PPA-1, ustawiam jakąś częstotliwość akustyczną. PPA-1 jest galwanicznie całkowicie odizolowana od „ziemi”, a tym samym cewka, która jest dodatkowo owinięta bawełnianą taśmą izolacyjną. Zbliżam cewkę do ciała na kilka milimetrów.

Na skórze łydek zaczynam czuć ukłucia prądu elektrycznego - coraz silniejsze. Po chwili nie mogę wytrzymać i muszę podnieść nogi albo... odłożyć cewkę, co też robię. Procedurę

Maszyna Rife'a oparta o PEMF (model PPA-1) versus Maszyna Plazmowa Rife'a

powtarzam ze stopami na macie uziemiającej – mierzą płynący prąd – prezentuje podobne wartości, lecz z uwagi na mniej delikatną i unerwioną skórę stóp, nie czuję ukłuć.

W tym momencie kojarzę to, co robię, a więc zabieg ze stopami na uziemieniu, z procedurami użycia słynnych maszyn EMEM 1, EMEM 2 – procedury stosowania tych legendarnych już maszyn przewidują trzymanie stóp na uziemieniu, co skutkuje przepływem mini-prądów *przez całe ciało*, co zwiększ obszar wpływu wibracji i co może tłumaczyć wysoką skuteczność użycia legendarnych już maszyn. Notuję w pamięci, aby jak najczęściej podczas stosowania Maszyny PEMF trzymać stopy na macie uziemiającej (mata ma mieć opornik 100kOhm - a nie aż 1 MOhm włączony szeregowo). Mata ma być podłączona do bolca uziemiającego w gniazdku elektrycznym (jeśli nie znasz się na pomiarach elektrycznych, poszukaj pomocy wykwalifikowanego elektryka, aby zweryfikował prawidłowość funkcjonowania bolca uziemiającego w Twoim gniazdku).

Wynik eksperymentu, jaki przeprowadziłem, potwierdził fakt, że *Maszyna PPA-1* generuje w ciele napięcia zdolne do wymuszenia przepływu prądu, który jest doskonale wyczuwalny. Jest to bezpośredni dowód na realność oddziaływania impulsów PEMF generowanych przez to urządzenie.

Podsumowanie

Kończąc, przypomnę, że artykuł dotyczy urządzeń, które nie są urządzeniami medycznymi. Jako takie, urządzenia te mogą służyć tylko do osobistych doświadczeń w dziedzinie rewitalizacji organizmu, przeprowadzanych na własną odpowiedzialność eksperymentatora.

Odnosząc się do tytułu artykułu, stosowanie Maszyny PEMF (PPA-1) w mojej ocenie stanowi doskonałą alternatywę dla koszmarnie drogich Plazmowych Maszyn Rife'a.

Poniżej znajduje się zdjęcie urządzenia: jednostka główna + cewka.



Rysunek 1: Urządzenie PPA-1: jednostka główna i cewka. Można zobaczyć wtyczki jack 6,3. Wewnątrz „ekranu” w niebieskiej ramce - dwie diody LED, odzwierciedlają one pracę obydwu kanałów transmisji.

Wysłałem również 1 min 28 sekund film² na Vimeo.

² <https://vimeo.com/393255625>